



# BARCIE WRACAJĄ DO POLSKICH I EUROPEJSKICH LASÓW

## PSZCZOŁY - MIESZKAŃCY PUSZCZAŃSKICH OSTĘPÓW

Pszczoła miodna kojarzy nam się z otwartym krajobrazem rolniczym i z pasiekami towarzyszącymi wiejskim zabudowaniom i sadom. Jednakże pierwotnie pszczoła miodna była gatunkiem leśnym. Pełniła bardzo ważną rolę w zapylaniu kwiatów leśnych roślin. W puszczańskich ostępach rodziny pszczele zasiedlały duże, naturalne, wysoko umieszczone dziuple w starych drzewach.

Miód wytwarzany przez pszczoły jako pokarm dla larw oraz zapas pokarmu dla rodziny pszczelej umożliwiający przetrwanie zimy, był także bardzo atrakcyjnym źródłem pożywienia dla ludzi. Pierwotny sposób pozyskiwania miodu jakim było rabowanie rodzin pszczelich z miodu wiążące się ze zniszczeniem rodziny, został zastąpiony bartnictwem – hodowlą pszczół w tzw. barciach, czyli dziuplach wydrążonych przez człowieka w żywych drzewach, najczęściej w sosnach. W okresie swego rozkwitu w Polsce, w XVI wieku, dziesiątki tysięcy barci istniejących na terenie puszczy porastających znaczne obszary naszego kraju, dostarczały większych dochodów niż handel drewnem i łowiectwo.

Bartnictwo, jako jedna z form tradycyjnego użytkowania lasu, zanikło w Polsce i niemal na całym obszarze Europy pod koniec XIX wieku wskutek intensyfikacji eksploatacji lasów oraz rozwoju pasiecznictwa przyzagrodowego. Zanik bartnictwa i zmniejszenie liczby starych, dziuplastych drzew w lasach skutkowało znaczącym ograniczeniem liczebności dzikiej populacji pszczoły miodnej zasiedlającej barcie i naturalne dziuple. Szcątkowa populacja dzikiej pszczoły miodnej występującej w Polsce najprawdopodobniej wymarła całkowicie w ubiegłym wieku, w wyniku zawleczenia z Azji pasożyta pszczół, roztocza *Varroa destructor*. W efekcie zespół leśnych owadów zapylaczy został zubożony o jeden z kluczowych gatunków.

foto: D. Bielecki



# BASZKIRSCY BARTNICY POMAGAJĄ PRZYWRÓCIĆ BARTNICTWO W POLSCE

Jako żywa tradycja przekazywana z pokolenia na pokolenie, bartnictwo przetrwało do dnia dzisiejszego jedynie na wschodnich krańcach Europy, na południowym Uralu, na terenie Republiki Baszkortostan w Rosji. Głównym ośrodkiem aktywnie uprawianego zawodu bartnika jest tam Zapowiednik Szulgan Tasz, powołany między innymi do ochrony zagrożonej zanikiem lokalnej odmiany dzikiej pszczoły miodnej zwanej „burziańską”. Bartnictwo jest tam traktowane jako jedna z metod aktywnej ochrony tej formy pszczoły.

*Baszkirscy bartnicy wykonują przykładowa barć na terenie Leśnego Kompleksu Promocyjnego „Lasy Spalsko-Rogowskie”*

W Polsce istnieje bogata literatura dotycząca bartnictwa i zbiory etnograficzne dobrze ilustrujące specyfikę tej profesji. Jednak ciągłość pokoleniowa wśród polskich bartników została przerwana. Istnienie wśród Baszkirów żywej tradycji bartniczej, która jest bardzo zbliżona do polskiej w zakresie sposobu wykonania barci i ich użytkowania, stworzyło unikalną możliwość przeniesienia z Uralu do polskich lasów praktycznych doświadczeń bartniczych – wiedzy zwyczajowo przekazywanej z ojca na syna, stanowiącej cenne uzupełnienie i rozwinięcie wiadomości, jakie można uzyskać z książek oraz w muzeach. Przywrócenie polskim lasom bartnictwa to ożywienie pięknej, unikalnej dla centralnej i wschodniej Europy tradycji, z którą w Polsce wiązało się bogate, specyficzne słownictwo i interesujące obyczaje. Z uwagi na fakt, że tradycja ta jest wciąż silnie obecna w świadomości Polaków, barcie mają szansę stać się atrakcją turystyczną i dodatkowym źródłem dochodu dla mieszkańców terenów o dużej lesistości. Przywrócenie bartnictwa to także korzyści przyrodnicze. Bartnictwo może, przynajmniej lokalnie, umożliwić odtworzenie zbliżonego do naturalnego zespołu owadów-zapylaczy w lasach gospodarczych i w leśnych parkach narodowych, dzięki powrotowi rodzin pszczelich do lasu. Reaktywowane bartnictwo może także przyczynić się do zwiększenia liczebności prymitywnych, rodzimych ras pszczoły miodnej, stając się jednym z działań na rzecz ochrony zanikającej agro-bioróżnorodności. Prymitywne, tj. zbliżone do dzikiej pszczoły środkowoeuropejskiej, rodzime rasy pszczół powinny być bowiem preferowane przy aktywnym zasiedlaniu barci rodzinami pszczelimi. Bartnictwo może też stanowić dodatkową stymulację ochrony i odtwarzania „puszczańskiej” bioróżnorodności związanej ze starymi drzewami, gdyż barć można wykonać tylko w starym i odpowiednio grubym drzewie, a sosna czy dąb z barcią może żyć kolejne kilkaset lat.

*Wnętrze świeżo wykonanej barci. W suficie barci zamocowane są wabiki z fragmentów plastra zachęcające pszczoły do zasiedlenia barci*

*Kłoda bartna w Biebrzańskim Parku Narodowym. Kłody bartne, których wnętrze jest identyczne jak barci, zawieszane są na drzewach zbyt cienkich, aby w ich pniu można było „wydziać” barć.*

W latach 2006-2008 z inicjatywy WWF zrealizowano pilotażowy projekt odtwarzania bartnictwa w Polsce z wykorzystaniem praktycznych doświadczeń uralskich bartników. Celem projektu było wykonanie przykładowych barci na terenie dużych kompleksów leśnych w Polsce centralnej i na Podlasiu, na terenie Biebrzańskiego i Wigierskiego Parku Narodowego, oraz przeszkolenie kilku polskich pszczelarzy tak, aby byli w pełni przygotowani do opieki nad barciami i przekazywania praktycznej wiedzy bartniczej innym zainteresowanym reaktywowaniem tego zawodu. W tej fazie projektu odtwarzania bartnictwa powstało, z pomocą i pod nadzorem baszkirskich bartników, ponad 20 barci, a centrum reaktywowanego bartnictwa stał się teren Leśnego Kompleksu Promocyjnego „Lasy Spalsko-Rogowskie”. Powstała również strona internetowa promująca bartnictwo „Bartnictwo – odrodzenie staropolskiej tradycji” <http://bartnictwo.m-sto.org/>.

Po formalnym zakończeniu projektu WWF w roku 2008, dwaj polscy bartnicy z Puszczy Pilickiej i jeden bartnik z Wigierskiego Parku Narodowego opiekują się już wykonanymi barciami oraz kontynuują „działanie” nowych barci i zbliżonych do barci tzw. kłód bartnych (inaczej – uli kłodowych) w różnych częściach kraju, ucząc innych bartnictwa. Bartnictwo zaczęło stać się coraz bardziej popularne. Dzięki pracy wielu entuzjastów bartnictwa w roku 2013 w polskich lasach było już łącznie ok. 60 barci i kłód bartnych.



foto: A. Tabor



foto: A. Tabor



foto: D. Borsching

# POMAGAMY PRZYWRACAĆ BARTNICTWO W SZWAJCARII I NIEMCZECH

Doświadczenia w odtwarzaniu bartnictwa w Polsce wzbudziły zainteresowanie w innych krajach europejskich. W marcu 2014 roku polscy bartnicy wyszkoleni przez baszkirskich mistrzów prowadzili bartnicze warsztaty w Szwajcarii, gdzie powstały 3 barcie i 4 ule kłodowe, a kilkunastu miłośników bartnictwa z trzech krajów nabyło podstawowej wiedzy niezbędnej do wykonania barci. Ich kontynuacją były warsztaty bartnicze we Frankonii na południu Niemiec, gdzie ich uczestnicy wykonali 4 barcie – pierwsze barcie w niemieckich lasach po ponad stuletniej przerwie – oraz kilka kłód bartnych.



foto. D. Bösschung

*Wycinanie znaku bartnego, warsztaty bartnicze zorganizowane w Szwajcarii przez stowarzyszenie FreeThe Bees*



foto. D. Bösschung

*Prace nad kłodą bartną, warsztaty bartnicze zorganizowane w Szwajcarii przez stowarzyszenie FreeThe Bees*

## POLSCY LEŚNICY DLA BARTNICTWA

Warunki przyrodnicze polskich lasów w początku XXI w. stwarzają realne możliwości restytucji bartnictwa. Potrzebne do wykonania barci stare drzewa (co najmniej 100-300-letnie sosny, dęby, lipy, klony) występują w każdym nadleśnictwie. Sosna, podstawowe drzewo dla rozwoju bartnictwa, pokrywa blisko 70% lasów Polski. Drzewostany powyżej 100 lat zajmują ok. 12,9% powierzchni leśnej, w tym 2,6% drzewostany ponad 140-letnie. Na każde nadleśnictwo przypada średnio 490 ha starodrzewów.



foto. T. Dzierżanowski

*Otwarta barć, Leśny Kompleks Promocyjny „Lasy Spalsko-Rogowskie”*

Siedmioletnie doświadczenia w odtwarzaniu bartnictwa w naszym kraju prowadzą do ogólnego wniosku, że odtworzenie bartnictwa w Polsce jest możliwe, choć nie jest łatwe. Trwały i znaczący powrót bartnictwa do polskich lasów skutkujący istotnym zwiększeniem udziału pszczoły miodnej w biocenozie lasu będzie przede wszystkim zależał od uregulowania prawnego w ustawie o lasach, tak jak ma to miejsce w przypadku lokalizacji pasiek. Konsekwencją zakładania barci na terenach leśnych administrowanych przez Lasy Państwowe będzie wprowadzenie do terminologii leśnej pojęć: „drzewo bartne” oraz „otulina drzewa bartnego”. Utworzenie i użytkowanie barci powinno zostać uwzględnione w planach urządzania lasu, początkowo w ramach programu ochrony przyrody dla nadleśnictwa. Restytucja bartnictwa wymaga dokonania ustaleń na poziomie Generalnej Dyrekcji Lasów Państwowych i Generalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska odnośnie ogólnych zasad wykonywania i utrzymywania barci na terenie rezerwatów przyrody. Plany urządzania lasu w rejonach wyznaczonych dla przywrócenia bartnictwa powinny uwzględniać zarówno pozostawianie w drzewostanie odpowiedniej ilości starych drzew (głównie sosen) docelowo przeznaczonych na barcie, jak również powinny uwzględniać wzbogacenie drzewostanów z nadreprezentacją sosny o miododajne gatunki drzew, zwłaszcza o lipy oraz klony.

Leśniczy Andrzej Pazura z Nadleśnictwa Spała przekazuje przedstawicielom European Forest Institute podarunek w postaci kłody bartnej

Polski bartnik przy barci w dębie, Leśny Kompleks Promocyjny „Lasy Spalsko-Rogowskie”



W roku 2013 Regionalna Dyrekcja Lasów Państwowych w Białymstoku, we współpracy z Zapowiednikiem Szulgan Tasz, rozpoczęła projekt odtwarzania bartnictwa połączony z ochroną lokalnej, zbliżonej do formy dzikiej rasy pszczoły miodnej zwanej „augustowska”. Projekt ten o nazwie „Tradycyjne bartnictwo ratunkiem dzikich pszczół w lasach” <http://www.tradycyjne-bartnictwo.pl/> ma wszelkie dane po temu, aby skutecznie przygotować formalne podstawy włączenia bartnictwa do zasad funkcjonowania Lasów Państwowych. W 2014 r. na terenie Regionalnej Dyrekcji LP w Białymstoku, w czterech nadleśnictwach (Augustów, Browsk, Maskulińskie i Supraśl), powstało w ramach tego projektu łącznie 31 barci i kłód, co oznacza, że w całej Polsce jest już łącznie ponad 90 barci i kłód bartnych.

**Do symbolicznej setki barci jeszcze trochę brakuje. Ale już teraz można stwierdzić, że po 100 latach przerwy piękna tradycja bartnicza powróciła do polskich lasów.**



Uczestnicy warsztatów bartniczych zorganizowanych w Niemczech przez European Forest Institute przy barci w buku



**WWF chroni środowisko, w którym żyjesz.**

Naszą misją jest powstrzymanie dalszej degradacji środowiska naturalnego Ziemi i kształtowanie przyszłości, w której ludzie będą żyli w harmonii z przyrodą.

Odwiedź nas na [wwf.pl](http://wwf.pl)

Współpraca przy dystrybucji broszury:  
Centrum Edukacji Przyrodniczo-Leśnej  
LZD SGGW w Rogowie



**Możesz pomóc!**

Prosimy o przekazanie jednorazowej darowizny na ratowanie życia na Ziemi. Wpłacając na nasze konto **PL97103019997111053100000000** dowolną sumę, pomagasz nam działać i chronić środowisko. Liczymy na Ciebie. Każda złotówka jest ważna. Dziękujemy